

Kosowo: upadek rządu i przedterminowe wybory

Po przyjęciu przez kosowski parlament 2 listopada wotum nieufności dla rządu Hashima Thaciego, pełniący obowiązki prezydenta Jakup Krasniqi rozwiązał parlament i ogłosił przedterminowe wybory, które mają się odbyć już 12 grudnia. Opóźni to rozpoczęcie negocjacji serbsko-kosowskich, ale stwarza szansę na przezwycięzenie kryzysu politycznego oraz utworzenie stabilnego rządu.

Dymisja prezydenta Fatmira Sejdiu we wrześniu zapoczątkowała konflikt pomiędzy ugrupowaniami tworzącymi rząd – Demokratyczną Partią Kosowa (PDK) premiera Thaciego oraz Demokratyczną Ligą Kosową (LDK) byłego prezydenta, która ostatecznie wyszła z koalicji. Za wotum nieufności głosowało 66 posłów (ze 120) z tworzącej rząd Demokratycznej Partii Kosowa (PDK) premiera Thaciego, przedstawiciele mniejszości narodowych oraz opozycyjny Sojusz na rzecz Nowego Kosowa (AKR).

Według premiera Thaciego przedterminowe wybory są jedyną możliwością wyjścia z kryzysu i utworzenia stabilnego rządu. PDK spodziewa się, że podziały wśród partii opozycyjnych pozwolą jej odnieść zdecydowane zwycięstwo.

Szybka organizacja i prawidłowy przebieg pierwszych od ogłoszenia niepodległości wyborów parlamentarnych będzie testem dla instytucji nowego państwa. Wybory opóźnią rozpoczęcie postulowanych przez społeczność międzynarodową negocjacji serbsko-kosowskich, które mają pomóc normalizować stosunki między oboma krajami. Kryzys polityczny skomplikował wdrażanie reform, prace nad przyszłorocznym budżetem i proces prywatyzacji. Słaby, mniejszościowy rząd nie byłby jednak w stanie sprostać tym wyzwaniom, a nowy gabinet będzie najprawdopodobniej dysponował silniejszym mandatem politycznym. <MarSz>